

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierzu z 19 maja 2022 roku w sprawie I C 1559/21 z powództwa T. B. przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę:

- w punkcie 1 zasądono od pozwanego na rzecz powoda 1.425,94 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 sierpnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz 154,19 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;
- w punkcie 2 oddalono powództwo w pozostałej części.

W świetle uzasadnienia wskazanego wyroku Sąd I instancji ustalił, że 12 maja 2018 roku na ul. (...) w A. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uległ pojazd V. (...) nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (dalej: ubezpieczenie OC) u pozwanego.

W dniu zdarzenia powód, prowadzący działalność gospodarczą, zawarł z właścicielką uszkodzonego pojazdu umowę najmu pojazdu O. (...) za cenę 190 zł brutto za dobę najmu. Stawka ta uwzględniała już zniesienie udziału własnego w szkodzie częściowej i całkowitej za opłatą w łącznej kwocie 80 zł. Za podstawienie i odbiór pojazdu na terenie Ł. pobierana była opłata 50 zł. Przy wynajmie w przedsiębiorstwie powoda nie była pobierana kaucja. Jednocześnie powód zawarł z poszkodowaną umowę cesji wierzytelności, na mocy której przelano na powoda wierzytelność z tytułu odszkodowania za wynajęcie pojazdu zastępczego/holowania w stosunku do wszystkich osób i podmiotów odpowiedzialnych za szkodę w pojeździe, wynikającą ze zdarzenia z 12 maja 2018 roku. Poszkodowana upoważniła również powoda do zaciągania wszelkich informacji dotyczących przedmiotowej szkody.

W wiadomości przesłanej pocztą elektroniczną 13 maja 2018 roku o 0:44, powód zgłosił szkodę i zwrócił się do pozwanego o pilne wskazanie podmiotu, który wynajem może przeprowadzić/kontynuować i przesłanie regulaminu wypożyczalni w przypadku, gdy ubezpieczyciel ma zamiar zaoferować poszkodowanej pojazd zastępczy. W odpowiedzi z 29 maja 2018 roku ubezpieczyciel podał powodowi dane czterech wypożyczalni. Następnego dnia powód ustalił, że jedna z wypożyczalni obecnie nie posiada nic dostępnego na terenie województwa (...) i przesłała warunki najmu przewidujące szereg dodatkowych opłat i dodatkowych kar umownych dla klientów nie będących konsumentami. Druga spośród wskazanych wypożyczalni poinformowała o możliwości zrealizowania najmu w zależności od terminu, przy uwzględnieniu kaucji za pojazdy m. i ekonomiczne – 1.250 zł, za pojazdy kompaktowe – 1.900 zł, a za rodzinne – 2.500 zł, nadto szereg kar umownych.

Jedenastego czerwca 2018 roku pozwany ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie. Szkada została rozliczona jako całkowita. Dzień później pojazd zastępczy został zwrócony. Następnie 3 lipca 2019 roku powód wystawił poszkodowanej fakturę VAT na 607,25 zł brutto za odholowanie samochodu 14 maja 2018 roku z ulicy (...) w A. do serwisu naprawczego przy ulicy (...) w S., zaś dnia następnego fakturę VAT na 629,88 zł brutto za odholowanie samochodu 5 czerwca 2018 roku z ulicy (...) w S. do miejsca wskazanego przez poszkodowaną przy ulicy (...) w A..

Czwartego lipca 2019 roku powód wystawił poszkodowanej również fakturę VAT na 5.889,94 zł brutto za najem pojazdu zastępczego przez 31 dni przy przyjęciu stawki 190 zł brutto za dobę najmu. Tego samego dnia powód wezwał pozwanego do zapłaty kosztów najmu i holowania na podstawie wskazanych faktur.

Pismem z 12 lipca 2019 roku pozwany przyznał zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego do wysokości 4.464 zł w oparciu o zweryfikowaną fakturę. Za zasadny uznano okres najmu wynoszący 31 dni – zgodnie z roszczeniem. Stawka dobową najmu została zweryfikowana do 144 zł brutto. Pozostały koszt uznano za bezzasadny

i niemieszczący się w definicji normalnego następstwa szkody. W odniesieniu do kosztów holowania ubezpieczyciel wskazał, iż wypadek miał miejsce w okolicy miejsca zamieszkania poszkodowanej. Nie wiadomo, jak doszło do przemieszczenia pojazdu na ulicę (...) w A., a decyzję w sprawie dalszych losów pojazdu należało podjąć po jego oględzinach.

(...) po zdarzeniu musiało zostać odholowane z uwagi na zakres uszkodzeń. Poszkodowana mogła spodziewać się, że szkoda będzie miała charakter całkowity. Pojazd został odholowany na haku na posesję męża poszkodowanej. Za to holowanie poszkodowana nikomu nie płaciła. Następnie samochód został odholowany w inne miejsce. Poszkodowana nie wiedziała w jakim celu. Pomimo, że szkoda miała charakter całkowity, K. R. zdecydowała się na naprawę pojazdu i było ono ponownie holowane do jej miejsca zamieszkania.

Poszkodowana nie interesowała się kosztami najmu pojazdu zastępczego, gdyż uzyskała informację, że nie będzie ich pokrywać. Potrzebowała pojazdu zastępczego do dojazdów do pracy i lekarza. Nie miała innego pojazdu, z którego mogłaby skorzystać.

Stawki najmu pojazdu zastępczego z segmentu C trwającego ponad 30 dni w 2018 roku były bardzo zróżnicowane i wynosiły od 66,66 zł brutto za dobę do 270,60 zł brutto za dobę. W większości przedsiębiorstw niższa stawka wiąże się z obowiązkiem uiszczenia czynszu z góry i zapłaty kaucji, udziałem własnym w szkodzie i limitem kilometrów.

Stawki rynkowe za holowanie pojazdu w 2017 roku wynosiły od 1 zł do 7 zł za kilometr i od 50 zł do 150 zł za załadunek i rozładunek. Stawka za usunięcie pojazdu z drogi w trybie art. 130a prawa drogowego ustalona przez Radę Miejską w Ł. dla pojazdów do 3,5 t w 2017 roku wynosiła 476 zł, a w 2018 roku 283 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że nie było sporu co do zasady odpowiedzialności ani rynkowości stawek, po jakich doszło do najmu. Pozwany zarzucał jedynie, że był w stanie umożliwić najem pojazdu zastępczego po cenie niższej, zaś poszkodowana nie korzystając z tej możliwości, przyczyniła się do zwiększenia rozmiaru szkody, co wyklucza odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela w ramach stosunku ubezpieczenia OC.

W tym zakresie Sąd Rejonowy po omówieniu przepisów oraz szczegółowym przedstawieniu dorobku orzeczniczego co do przedmiotowego zagadnienia wskazał, że powód wykazał zachowanie dostatecznej staranności po stronie objętej ochroną ubezpieczeniową. Czyniono zabiegi o pozyskanie warunków najmu, a otrzymane – skądinąd z opóźnieniem pozwanego – dane zostały zweryfikowane, co zresztą wskazało na nieatrakcyjność oferty po stronie wypożyczalni wskazanych przez pozwanego ubezpieczyciela.

Oddalono natomiast żądanie zwrotu kosztów holowania. Sąd I instancji przyjął mianowicie, że holowanie w świetle przyjęcia szkody całkowitej, nie było działaniem zasadnym z punktu widzenia odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono od upływu 30 dni od doręczenia ubezpieczycielowi faktury za najem pojazdu zastępczego.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w przedmiocie kosztów orzeczono wedle zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów uwzględniając, że powód wygrał w 53,50 %.

Apelację od omówionego wyżej wyroku w zakresie jego punktu 1 wywiódł pozwany, działając przez swojego pełnomocnika w osobie adwokata, występującego również w I instancji. W apelacji zarzucono naruszenie zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

W zakresie prawa procesowego zdaniem apelującego doszło do naruszenia:

- art. 233 § 1 k.p.c.1 przez newszechstronną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało ogólną błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie lub nie nadaniem im odpowiedniej wagi, w szczególności poprzez:
- pominięcie, że poszkodowany realnie nie był zainteresowany uzyskaniem jak najkorzystniejszej oferty, albowiem ani powód ani poszkodowany nie wskazywali na jakiegokolwiek okoliczności i pobudki które kierowały poszkodowanym przy wyborze pojazdu zastępczego (zarzut I.a)
- błędne przyjęcie, iż upoważnienie do „zaciągania wszelkich informacji dotyczących szkody” tożsame jest z upoważnieniem do porównywania oraz analizowania warunków (zarzut I.b),
- błędne przyjęcie, iż warunki najmu pojazdu zastępczego u powoda były korzystniejsze dla poszkodowanego albowiem „nie musiał on” angażować własnych środków, jak również że poszkodowany dokonał porównania ofert w sytuacji, gdy przy prawidłowej ocenie dowodów Sąd winien dojść do wniosku, że poszkodowany nie podjął jakiegokolwiek inicjatywy w porównaniu ofert a w konsekwencji działania powoda miały charakter pozorny albowiem nie przekazał on poszkodowanej żadnych warunków i informacji nt. pojazdów zastępczych organizowanych za pośrednictwem pozwanego (zarzut I.c),
- pominięcie okoliczności, że poszkodowany nie poinformował pozwanej o przyczynach, dla których nie chce skorzystać z pojazdu zastępczego za stawkę znacznie niższą aniżeli oferuje powód, co uniemożliwiło prawidłową likwidację szkody i przyczyniło się do zwiększenia jej rozmiarów (zarzut I.d),
- nienadanie odpowiedniego znaczenia złożonej poszkodowanemu oferty najmu pojazdu zastępczego, z której poszkodowany - należycie współpracujący z dłużnikiem w wykonaniu zobowiązania - winien był skorzystać i która to oferta winna wyznaczać stawkę dobową, na podstawie której Sąd zasądził odszkodowanie (zarzut I.e),
- co z kolei skutkowało zasądzeniem na rzecz powodów kosztów najmu pojazdu zastępczego, nie pozostających w normalnych związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym i przekraczających zakres powstałej szkody.

W zakresie prawa materialnego zarzucono naruszenie:

- art. 354 § 2 k.c.2 i art. 16 ust. 1 pkt 2 u.u.o.3 przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowany nie musiał współpracować z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełniać ciężących na nim obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, bowiem pozwana nie wykazała skutecznego przedstawienia poszkodowanemu oferty zorganizowania najmu pojazdu zastępczego przez pozwaną, to jest szczegółowych warunków najmu, mimo iż poszkodowana nie była realnie zainteresowana warunkami najmu, a działania powoda miały walor pozorny, albowiem uzyskane przez niego informacje nie zostały poszkodowanej przekazane na żadnym etapie postępowania, co skutkowało nieuzasadnionym zwiększeniem rozmiaru szkody poprzez wynajęcie przez poszkodowanego pojazdu zastępczego za stawkę wyższą niż podmioty oferujące najem pojazdów zastępczych współpracujące z pozwaną (zarzut II);
- art. 822 § 1 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. przez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów najmu pojazdu zastępczego, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla poszkodowanego, gdyby zdecydował się skorzystać z oferty pozwanej (zarzut III);
- art. 361 k.c. przez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:
- nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty najmu po stawce znacznie wyższej niż koszty najmu zaproponowanego poszkodowanemu, podczas gdy zwiększenie szkody było wywołane nielojalnym i nieracjonalnym postępowaniem osoby poszkodowanej (zarzut IV.a);

- przyjęcie, że różnica w wysokości stawki dobowej najmu pojazdu zastępczego zastosowana przez powoda, względem stawek stosowanych przez przedsiębiorstwa współpracujące z pozwanym jest uzasadniona i stanowi szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym, za skutki którego odpowiedzialny jest pozwany (zarzut IV.b).

Z tych względów wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, nadto zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód, reprezentowany przez radcę prawnego, występującego również w I instancji, wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja nie okazała się zasadną.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty w zakresie prawa procesowego, jako determinujące prawidłowość ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Na wstępie należy zaznaczyć, że apelujący w żadnym z zarzutów dotyczących prawa procesowego – skądinąd redakcyjnie ujmowanych jako podpunkty jednego naruszenia – nie wskazuje, jakie to reguły logicznego rozumowania, wskazania wiedzy bądź życiowego doświadczenia miałyby zostać naruszone przez Sąd Rejonowy. Ogólnikowe powołanie się na tego rodzaju naruszenia jest oczywiście niewystarczające, co dla obu stron – wszak reprezentowanych przez zawodowych pełnomocników – jest najzupełniej oczywiste. Już to dyskwalifikuje zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Dalsza analiza odnosi się do ich merytorycznego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Zarzut I.a nie jest przekonujący. Pozwany zdaje się zarzucać poszkodowanej, że działała irracjonalnie, to jest że nie chciała skorzystać z oferty najkorzystniejszej. Nie daje podstaw do takiego ustalenia przesłuchanie pokrzywdzonej; wręcz przeciwnie, wybrała ona ofertę powoda właśnie dlatego, że z jej punktu widzenia była dla niej najkorzystniejsza. Apelujący pozwany raczy pomijać, że kwestia korzystności oferty jest zmienna w zależności od podmiotu odniesienia, to jest dla kogo owa oferta ma być najkorzystniejsza. Ustalenie przez Sąd I instancji, że poszkodowana kierowała się własnym interesem przy wyborze oferty najmu pojazdu zastępczego, jest jak najbardziej w świetle zgromadzonego materiału dowodowego zasadne, w przeciwieństwie do omawianego zarzutu.

Nie jest jasne dla Sądu Okręgowego w obecnym składzie, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia miałyby mieć zarzut I.b. Sformułowany jak w apelacji, nie jest to również zarzut naruszenia prawa procesowego, lecz materialnego, a to w zakresie oceny zakresu przedmiotowego udzielonego upoważnienia (k. 12). W żadnym razie jednak nie doszło w tym zakresie także do naruszenia prawa materialnego, w szczególności reguł dotyczących pełnomocnictwa, choćby stosowanych odpowiednio. Zarzut nie jest zasadny.

Zarzuty I.c i I.d oceniać należy łącznie. Nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia o tyle, że pozwany mógłby skutecznie powoływać się na swe działania w stosunku do powoda, jako osoby działającej na podstawie upoważnienia poszkodowanej (k. 12). Sposób przekazywania wiadomości między powodem a poszkodowaną nie ma znaczenia z punktu widzenia zakresu odpowiedzialności pozwanego w tym znaczeniu, że nieprzekazanie danych przez powoda poszkodowanej nie mogłoby pogorszyć sytuacji pozwanego w przedmiotowym sporze. W konsekwencji jednak czynności sprawdzające, podejmowane przez powoda, a zwłaszcza ich rezultat, słusznie zostały przez Sąd Rejonowy wzięte pod uwagę przy ocenie zasadności stanowiska pozwanego co do częściowego uwolnienia się od odpowiedzialności, w zakresie wysokości stawki najmu, ponad przyjęty przez pozwanego poziom. Zarzuty I.c i I.d nie są zasadne w stopniu wpływającym na rozstrzygnięcie.

Zarzut I.e nie jest zarzutem naruszenia prawa procesowego, lecz materialnego. Skarżący w istocie wywodzi, że Sąd I instancji winien był przyjąć, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności w związku z tym, że poszkodowana przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody. Zarzut I.e jako zarzut naruszenia prawa procesowego, jest zatem nieprawidłowy.

W świetle powyższych uwag ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, ponieważ mieszczą się w granicach swobodnej – w przeciwieństwie do dowolnej – oceny przeprowadzonych dowodów jako spójne, logicznie powiązane z materiałem dowodowym, niebudzące wątpliwości w świetle życiowego doświadczenia oraz zupełne z punktu widzenia zakresu ustaleń niezbędnego do prawidłowego rozstrzygnięcia. Jako takie nie mogą być skutecznie zwalczane polemicznymi twierdzeniami apelującego. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje owe ustalenia Sądu I instancji w całości za własne.

Przystępując do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, w zarzucie II wadliwie wskazano, jako rzekomo naruszony, art. 354 § 2 k.c. Trafnie podniesiono w zarzucie, że podstawą obowiązku, który miałby być naruszony, w przypadku obowiązkowego ubezpieczenia OC, jest art. 16 ust. 1 pkt 2 u.u.o. Przepis ten wprowadza wymóg minimalizacji szkody przez osobę uczestniczącą w zdarzeniu objętym odpowiedzialnością ubezpieczeniową; dotyczy zatem poszkodowanej. Natomiast skutki naruszenia tego obowiązku nie wynikają z art. 354 § 2 k.c. Jest to przepis ogólny, niemający zastosowania w przedmiotowej kwestii, gdyż skutki te określa samodzielnie art. 17 zd. I u.u.o. Stanowi on, że jeżeli osoba objęta ubezpieczeniem obowiązkowym odpowiedzialności cywilnej lub osoba występująca z roszczeniem, z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa, nie dopełniły obowiązków wymienionych w art. 16, a miało to wpływ na ustalenie istnienia lub zakresu ich odpowiedzialności cywilnej bądź też na zwiększenie rozmiarów szkody, zakład ubezpieczeń może dochodzić od tych osób zwrotu części wypłaconego uprawnionemu odszkodowania lub ograniczyć wypłacane tym osobom odszkodowanie. Regulacja z art. 17 u.u.o. ma charakter zupełny, zatem przepisy Kodeksu cywilnego w ogóle nie znajdują w tym zakresie zastosowania (art. 22 ust. 1 u.u.o.).

Nie sposób jednak w okolicznościach przedmiotowej sprawy przekonująco czynić poszkodowanej, ani powodowi, zarzutu iż z winy umyślnej albo rażącego niedbalstwa nie dopełnili obowiązku minimalizacji szkody. Podjęto działania zmierzające do ustalenia warunków świadczenia najmu pojazdu, szczegółowo omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie jest pomijalną z punktu widzenia poszkodowanego niedogodnością, konieczność wyłożenia z góry własnej gotówki celem pokrycia kaucji, zaś nie jest między stronami w ogóle sporne, że do najęcia pojazdu doszło po cenach rynkowych. Trudno w tych okolicznościach stawiać zarzut choćby tylko rażącego niedbalstwa, nie mówiąc już o winie umyślnej. Obowiązek minimalizacji szkody nie posuwa się tak dalece, by poszkodowany miał być zmuszony do rezygnacji z bezgotówkowego najmu pojazdu zastępczego, zwłaszcza gdy w swych działaniach ów poszkodowany mieści się w granicach wyznaczonych rynkowymi stawkami najmu pojazdu klasy analogicznej do tego, jaki został unieruchomiony w wyniku zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową. Zarzut II nie jest zasadny.

Zarzut III w zakresie wskazania art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. jest bezprzedmiotowy. Nie zasądzono roszczenia przenoszącego wartość szkody wywołanej zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową. Przywołany w zarzucie przepis dotyczyłby sytuacji, gdyby zasądzono roszczenie wyższe nawet aniżeli ustalony, sporny koszt najmu, czyli wartość wskazana na fakturze. Możliwość uchylenia się przez pozwanego jako ubezpieczyciela od odpowiedzialności za część szkody na zasadzie art. 17 u.u.o. nie zmniejsza rozmiaru szkody, o którym mowa w art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. Nawet gdyby stosować wyłącznie Kodeks cywilny – co w okolicznościach sprawy nie jest uprawnione – to przy hipotetycznym wyłącznie założeniu trafności tezy apelującego pozwanego, doszłoby do naruszenia art. 826 § 1 k.c. i za tę część szkody ubezpieczyciel by nie odpowiadał (art. 826 § 3 k.c.), co nie oznacza przecież, że nie doszło do powstania samej szkody w mieniu poszkodowanej. Hipotezy art. 824<sup>1</sup> § 1 oraz art. 826 § 3 w związku z § 1 k.c. są rozłączne w tym znaczeniu, że naruszenie art. 826 § 3 w związku z § 1 k.c. nie musi być – a najczęściej nie jest – równocześnie naruszeniem art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. Ujmując kwestię inaczej, art. 826 § 3 k.c. stanowi dla ubezpieczyciela podstawę do zwolnienia się z odpowiedzialności w pewnym zakresie, mieszczącej się częstokroć w granicach wyznaczonych przez art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. Nie doszło również do naruszenia art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania

za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Aby doszło do naruszenia tego przepisu, Sąd Rejonowy musiałby zasądzić roszczenie od podmiotu innego aniżeli ubezpieczyciel, na rzecz osoby niemogącej skutecznie wykazać się uprawnieniem wywodzonym od poszkodowanego zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową, lub w sytuacji braku wystąpienia szkody, skoro kwestię zasądzenia ponad wysokość szkody reguluje odrębnie art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. Żaden taki błąd w niniejszej sprawie nie występuje. Powód jest cesjonariuszem roszczenia odszkodowawczego, zaś niewątpliwie wystąpiła szkoda w wyniku zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową u pozwanego będącego ubezpieczycielem, czego żadna ze stron nie kwestionuje. Nie doszło zatem do naruszenia ani art. 822 § 1 k.c., ani także art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. Co istotniejsze, nie doszło również do naruszenia art. 17 u.u.o., jak to już wskazano wyżej przy okazji omawiania zarzutu II. Zarzut III nie jest zasadny.

Zarzut IV.a odwołuje się do „nielojalnego” i „nieracjonalnego” postępowania poszkodowanej i powoda. Jak już wyżej wskazano przy okazji omawiania wcześniejszych zarzutów, w szczególności I.a i II, poszkodowany wypadkiem komunikacyjnym nie ma obowiązku działać w celu ochrony interesu ubezpieczyciela nawet kosztem własnego interesu; byłoby to zresztą działanie irracjonalne, skoro nie wymagane przez ustawę. Obowiązku takiego poświęcenia po stronie poszkodowanego nie da się przekonująco wywodzić również ze stanowiska Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 20/174. W tamtejszym orzeczeniu kwestia kaucji wprost została wskazana jako istotna, zaś za drobne niedogodności uznać należy w świetle przywołanego judykatu, przede wszystkim drobne przeciwności o niemajątkowym charakterze. Zarzut nie jest zasadny.

Zarzut IV.b w istocie został omówiony wyżej. Nie jest przedmiotem sporu okoliczność, że stawki powoda mieszczą się w granicach rynkowych. Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd I instancji miał podstawy do zgodnego z regułami oceny dowodów ustalenia, że warunki oferowane przez przedsiębiorstwa wypożyczające pojazdy wskazane przez pozwanego, nie spełniają kryterium tożsamości co do elementów istotnych, zatem sam fakt ich niższego kosztu nie jest decydujący, gdyż nie oznacza że doprowadzono do umyślnego bądź powstałego wskutek rażącego niedbalstwa, zwiększenia rozmiarów szkody. Zarzut nie jest zasadny.

Okres opóźnienia, ustalony przez Sąd Rejonowy, nie był kwestionowany, nie budzi również wątpliwości w świetle wskazanej przez tamtejszy Sąd podstawy prawnej.

W świetle powyższych uwag, stanowisko Sądu I instancji co do podstawy prawnomaterialnej roszczenia jawi się jako prawidłowe i – z powyższymi uzupełnieniami – jest przyjmowane przez Sąd Okręgowy za własne.

Nie zgłoszono odrębnych zarzutów odnośnie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, niezależnych od oczekiwanego rezultatu apelacji co do roszczenia głównego.

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, uznając zaskarżone orzeczenie za prawidłowe, apelację pozwanego oddalono jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego pozwanych złożyło się 135 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Okręgowym (§ 2 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 1 r.o.r.5). Pozwany obowiązany jest zwrócić te koszty w całości powodowi.

1 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. – Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.).

2 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).

3 Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 2277 z późn. zm.).

4 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC z 2020, r., nr 11, poz. 96.

5 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (j.t. – Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).